ARGUMENT TRAIEDYI

w 5. Aktach Pana de *Voltaire* pod tytułem:

MEROPA

W Grecyi, pomiędzy innemi pomnieyſzemi Państwami, nayznacznieyſze było Króleſtwo ELIDY w którym oddawna Familia KRESFONTOW panowała i iuż do 100. Królów z domu ſwego liczyła. POLIFONT Wódz Woyſka Kresfonta, człowiek Ambitny i Tyran, nie przeſtaiąc na tey godności którą go Król własny zaſzczycił, uknował ſobie zbrodniczy zamiar, wytracić całą Familią Królewſką i ſam się na Tronie osadzić. Użył więc dotego zauſanego ſobie Przyiaciela EROXA, a chcąc aby iego zbrodnia za Cnotę, zabóyſtwo za Obronę Państwa uznane było, namawia EROXA, ażeby zbòyców z Amfryzu i z Pilu naprowadził na Pałac Królewſki, którzy podług zwyczaiu ſwego rzuciwſzy ognie na dachy w ſród nocy, w nieſpodzianym tym zamieſzaniu i trwodze, dali czas Polifontowi, że przybywaiąc niby na Obronę Króla z ſwym Woyſkiem, ſam go własną ręką i zdwoma iego ſtarſzemi Synami zabił, a MEROPĘ Zonę Iego usilnie ſtarał się ocalic; w nadziei, że po śmierci Męża on ſerce iey do siebie ſkłoni i zaślubiwſzy ią sobie Tron Królewſki posiędzie. W tym okropnym zdarzeniu, NARBAS ſtary Nauczyciel dzieci Kresfonta, porwawſzy ſzczęściem z Kolebki EGISTA naymłodſzego z Synów Królewſkich, uciekł znim w dalekie puſzcze i tam go przez lat 15. niepowiadaiąc mu że ieſt Królewicem, wiernie wychowywał. Przez te wſzyſtkie lata MEROPA nieutulona w żalu po ſtracie Męża i dzieci, nigdy na Polifonta zaślubienie przyſtać niechciała, wiedząc że EGIST Syn iey a prawy dziedzic Państwa żyie. POLIFONT coraz więkſzą Ambicyą zagrzany, iuż to poſtrachem, iuż Obietnicami, iuż pieniędzmi, zniewala ELIDCZYKOW że go w Polu Królem obwołuią. W tym właśnie czasie, EGIST z NARBASEM powracaiąc z puſzczy, gdy nieco uprzedza nauczyciela i wchodzi do Swiątyni HERKULESA, dwóch ſzpiegow których wſzędzie rozesłał Polifont dla wyſzukania lub zabicia Egiſta, napadaią zbroyni na niego, ale odważny Młodzieniec iednego trupem położywſzy, drugiego do ucieczki przymusił. Schwytany natychmiaſt od Woyſka, zaprowadzony ieſt do MEROPY iako Zabóyca. POLIFONT dorozumiewaiąc się, że ten młody Rycerz musi bydź Synem MEROPY, umyślnie udać rozkazał, że on ieſt zabóycą EGISTA. MEROPA uwierzywſzy temu, pełna żalu, pragnąc się zemscić śmierci Syna ſwoiego, mniemanego zabóycę, własną ręką zabić pragnie, i kiedy iuż przy grobie KRESFONTA, żelazo ku piersiom iego wynosi, NARBAS wſtrzymuie iey rękę i że ten zabóyca ieſt iey własnym Synem powiada. Jakich potym POLIFONT użył ſposobów aby zgładzić Egiſta, iak odważny Królewić, pomścił się śmierci Oyca i ſwych Braci, iak wybawił Króleſtwo od przemocy Tyrana, koniec Traiedyi pokaże.

Scena ieſt w Meſsenie Stołecznym Mieście Elidy.

Oſoby ſkładaiące tę ſztukę ſą naſtępuiące:

Meropa Królowa.	JPani Truſkolawſką.
Egiſt. Syn iey	P. Boguſławſki.
Polifont. Wodz Woyſk.	P. Owsińſki.
Eurykles Przyiaciel Meropy.	P. Mierzyńſki.
Narbas Nauczyciel Synów Królewſkich.	P. Szymańſki.
Jzmena Konfidentka Meropy.	Pani Pierożyńſka.
Erox. Przyiaciel Polifonta.	P. Naczewicz.

Senat. Kapłani. Lud. Woyſko Elidy.